

Mirosław Jan Lisiecki

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0003-0355-6517

miroslaw.lisiecki@uwm.edu.pl

Wiktymogenez a psychospoleczna charakterystyka ofiar zabójstw homoseksualnych

Wiktymizacja w genezie zabójstw

Przedmiotem niniejszego opracowania¹ jest charakterystyka i rola ofiar w etiologii zabójstw homoseksualnych². Problematyką wiktymogenezy zajmuje się nauka wiktymologii (z łac. *victima* lub franc. *la victime* – ofiara oraz z grec. *logos* – nauka). Przy czym jako samodzielna nauka o ofierze przestępstwa jest stosunkowo młodą dziedziną³. Jej powstanie i rozwój datuje się na początek lat 40. XX w., gdy Beniamin Mendelsohn, Hans von Hentig i Henri Ellenberger w swoich opracowaniach zwrócili uwagę na rolę ofiary w przyczynieniu się do przestępstwa⁴. Od tego czasu zdążyły się rozwinąć różne kon-

¹ Jest to pierwszy artykuł z planowanego cyklu publikacji na temat roli ofiar w etiologii zabójstw homoseksualnych, nad którymi autor prowadził badania w latach 1996–2000. Są to jedne w Polsce badania tej kategorii zabójstw prowadzone na tak obszernym materiale akt sądowych i prokuratorskich.

² Termin „zabójstwo homoseksualne” jest określeniem zaczerpniętym przez autora z języka potocznego i wyróżnia te kategorie zabójstw, których motyw pozostają w bezpośredniej lub pośredniej relacji w stosunku do homoseksualnej orientacji płciowej sprawcy i/lub jego ofiary. Oznacza to, że przyczyna zabójstwa powinna pozostawać w bezpośrednim lub pośrednim związku ze sferą homoseksualności sprawcy albo jego ofiary. Zob. szerzej: M.J. Lisiecki, *Zabójstwa homoseksualne — kryterium pojęcia w aspekcie kryminologiczno-kryminalistycznym*, [w:] J. Kasprzak, B. Młodziejowski (red.), *Wybrane problemy procesu karnego i kryminalistyki*, Olsztyn 2010, s. 201–212.

³ Por. różne koncepcje wiktymologicznego pojęcia ofiary: L. Falandysz, *Wiktymologia*, Warszawa 1979, s. 41–44; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 1999, s. 427–428; E. Bieńkowska, C. Kulesza, *Jak postępować z ofiarami przestępstw. Poradnik dla praktyków*, Białystok 1992, s. 52; R. Szalowski, *Wiktymologiczna problematyka wykrywczej funkcji kryminalistyki*, Warszawa 1989, s. 50–51.

⁴ Zob. szerzej: J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, op. cit., s. 425; L. Falandysz, *Kierunki rozwoju badań wiktymologicznych*, t. IX, *Przestępczość na świecie*, Warszawa 1977, s. 73–75; Por. też: J. Leszczyński, *Z problematyki wiktymologii*, „Nowe Prawo” 1975, nr 7–8, s. 1023–1029.

cepcje i kierunki badawcze w tej dziedzinie – początkowo, a często i nadal uważanej za dział kryminologii – dotyczące ofiar przestępstw i ich ewentualnej w tym roli⁵. Precyzując pojęcie wiktyologii, można określić, że zajmuje się ona wyjaśnianiem genezy, struktury oraz dynamiki wiktylizacji⁶. Jej szczególnym zadaniem jest badanie stosunków (interakcji) zachodzących między sprawcą a ofiarą, jako podmiotów w procesie realizacji przestępstwa⁷. Natomiast w zakresie ogólnym zadania i cele sprowadzają się do określenia diagnozy i interpretacji sytuacji wiktymogennej⁸, zapobiegania niepożądanym sytuacjom wiktymogennym oraz propozycji tworzenia sytuacji pożądanych, niemających charakteru wiktymogennego i kryminogennego. Z tego powodu docenia się jej ogromne znaczenie w zakresie profilaktyki przestępczości i udział w systemie szeroko pojmowanej profilaktyki społecznej⁹.

Biorąc to pod uwagę, należy stwierdzić, że w zakresie badania etiologii przestępstw nie można ograniczać się tylko do badania osobowości przestępcy i jego *modus operandi* oraz związanych z osobą sprawcy czynników endogennych i egzogennych mających wpływ na popełnienie czynu, ale warto również uwzględniać nakładanie się wszystkich aspektów predestynacji indywidualnej, grupowej i społecznej ofiary oraz korelującym z tym jej zachowaniem się przed popełnieniem czynu i *tempore criminis*¹⁰. Z predestynacją ofiary ściśle wiążą się pojęcia wiktywności i wiktylizacji. Tak więc wiktywność to inaczej podatność określonej osoby lub grupy osób do stania się ofiarami przestępstw związana z ich predestynacją sytuacyjną, indywidualną, grupową albo spo-

⁵ Zob. szerzej: B. Hołyst, PWN, Warszawa 1997, s. 5–41; L. Falandysz, *Aktualne tendencje w wiktyologii*, „Państwo i Prawo” 1977, nr 7, s. 23–36; idem, *Kierunki rozwoju...*, s. 76–92; idem, *Wiktylogia...*, s. 7–57; E. Bieńkowska, *Wiktylogia, koncepcje, kierunki badań, perspektywy*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992, s. 15 i nast.; H.J. Schneider, *Wiktylogia*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1980, t. 11, s. 57–72. Por. też: J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, op. cit., s. 425–427; E. Bieńkowska, *O koncepcjach współczesnej wiktyologii*, „Państwo i Prawo” 1991, nr 11, s. 64–70; J. Leszczyński, *O właściwe miejsce dla wiktyologii*, „Palestra” 1984, nr 11, s. 37–45; K. Stępiak, *Wiktylogia stosowana*, [w:] J.W. Wójcik (red.), *Wiktylogia. Wybrane publikacje*, Warszawa 1978, s. 38–50.

⁶ L. Falandysz, *Kierunki rozwoju...*, s. 92.

⁷ H.J. Schneider, op. cit., s. 61–62.

⁸ Sytuacją wiktymogenną określa się takie warunki społeczne, w których stosunkowo łatwiej niż w innych można zostać ofiarą przestępstwa. Zob. E. Bieńkowska, *Wiktylogia. Podstawowe pojęcia i kierunki badawcze*, [w:] J. W. Wójcik (red.), *Wiktylogia. Wybrane publikacje*, Warszawa 1978, s. 62.

⁹ B. Hołyst, op. cit., s. 37; idem, *Kryminalistyczna problematyka wiktyologii penalnej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1985, nr 750, Prawo CXXV, s. 76–77; H. J. Schneider, op. cit., s. 62; por. też J.W. Wójcik, *Wiktylizacja a zjawiska patologii społecznej*, „Problemy Kryminalistyki” 1977, nr 127–128, s. 411–420; idem, *Wiktylogia i jej praktyczne znaczenie*, „Problemy Kryminalistyki” 1978, nr 136, s. 800; J. Leszczyński, *O właściwe miejsce...*, s. 42; J. Vigh, E. Karoly, *Rola i znaczenie wiktyologii ze szczególnym uwzględnieniem przestępstw dokonanych przy użyciu przemocy*, [w:] J.W. Wójcik (red.), *Wiktylogia. Wybrane publikacje...*, s. 177.

¹⁰ Por. J. Leszczyński, *Z problematyki...*, s. 1024; B. Hołyst, *Wiktylogia...*, s. 31–33; R. Szałowski, *Wiktylogia penalna a kryminalistyka*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1983, t. 14, s. 29.

leczną. Inaczej można to również określić potencjałem wiktymogennym¹¹ lub podatnością wiktymologiczną. Natomiast wiktymizacja to proces stawania się ofiarą, jego przyczyny i mechanizmy składające się na sytuację wiktymogeną, które muszą być odtworzone w drodze badań wiktymologicznych¹².

Dotychczasowe badania kryminologiczno-wiktymologiczne dowodzą, że między postępowaniem ofiary a zachowaniem się sprawcy często może zachodzić swoiste sprzężenie zwrotne, gdyż zachowanie ludzkie w stosunkach interpersonalnych zależy od reaktywności obu stron¹³, stopień zaś, w jakim ofiara wpływa na działanie sprawcy, jest – obok innych czynników – uzależniony wprost od form jego przestępnej aktywności¹⁴. Tak więc ofiara, tworząc biernie lub czynnie, świadomie lub nieświadomie sytuację wiktymogenną może tym determinować sytuację kryminogenną, w której przyszłe zachowanie sprawcy zależy również od zachowania się ofiary i innych czynników kryminogennych¹⁵. Tak jest również w wypadku zabójstwa, jako przestępstwa ściśle związanego z bezpośrednią kontaktową relacją sprawcy i ofiary¹⁶, gdzie działanie sprawcy jest niejednokrotnie związane z zachowaniem się ofiary, a niekiedy wręcz od niej zależne, co potwierdza analiza zachowania się ofiar zabójstw homoseksualnych¹⁷. Wyjaśnienie zachowania przestępnego wymaga łącznej analizy cech sprawcy i ofiary, a także reakcji obu stron w określonej sytuacji kryminogennej, z uwzględnieniem wszystkich możliwych czynników kryminogennych i wiktymogennych uwarunkowanych środowiskowo¹⁸.

Przedmiotem niniejszej analizy jest wiktymogeneza zabójstw homoseksualnych i charakterystyka ich ofiar. Bez szczegółowego poznania osobowości pokrzywdzonego oraz jego zachowania się w związku z popełnionym czynem na jego osobie niemożliwe byłoby zbadanie prawidłowości zachodzących w tej

¹¹ Por. pojęcie potencjału wiktymogennego według B. Hołysta, *Kryminologia*, Warszawa 1999, s. 927.

¹² L. Falandysz, *Wiktymologia...*, s. 45–46; L. Lernell, *Zarys kryminologii ogólnej*, Warszawa 1978, s. 342–343; J.W. Wójcik, *Wiktymizacja a zjawiska patologii...*, s. 787; B. Hołyst, *Wiktymologia...*, s. 31–33, 61; J. Bafia, *Wiktymologia – kryminologiczne spojrzenie na ofiarę przestępstwa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1976, nr 4, s. 8; Por. też: S.S. Ostroumow, L.W. Frank, *O wiktymologii i wiktymności*, [w:] J. W. Wójcik (red.), *Wiktymologia. Wybrane publikacje...*, s. 110–122; E. Bieńkowska, op. cit., s. 60–61.

¹³ Por. B. Hołyst, *Użyteczność sprzężenia zwrotnego w badaniach wiktymologicznych*, „Problemy Kryminalistyki” 1979, nr 141, s. 610.

¹⁴ Zob. R. Szałowski, *Wiktymologiczna problematyka...*, s. 59.

¹⁵ Por. działanie sprawcy i usprawiedliwianie swego czynu w oparciu o deprecjację i dewaloryzację ofiary oraz poczucie krzywdy jako aktu sprawiedliwości pozwalający uniknąć winy w aspekcie moralnym: E.A. Fattah, *Rola ofiary w etiologii przestępstwa, problem dynamicznego podejścia do zachowania przestępnego*, [w:] J.W. Wójcik (red.), *Wiktymologia. Wybrane publikacje...*, s. 126–132.

¹⁶ R. Szałowski, op. cit., s. 76.

¹⁷ Por. E. Plywaczewski, *Ofiary czynnych napaści (zagadnienia wiktymologiczne przestępstw z art. 234 k.k.)*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici, Prawo XXI – Nauki humanistyczno-społeczne” 1982, z. 134, s. 105.

¹⁸ Por. B. Hołyst, *Użyteczność sprzężenia zwrotnego...*

kategorii przestępstw, jakimi są zabójstwa homoseksualne¹⁹. W tym przypadku ofiara zabójstwa staje się istotnym źródłem dowodu²⁰.

Powyższe wprowadzenie sygnalizuje pewien zakres wiktymologicznego zagadnienia zabójstw homoseksualnych. Należy przy tym podkreślić, że dotychczas ta problematyka nie doczekała się jeszcze szerszych opracowań kryminologiczno-wiktymologicznych²¹. Wyciągnięte wnioski z opracowania, poza aspektem poznawczym, mogą również prowadzić do zastosowania pewnych działań profilaktycznych w celu usunięcia predyspozycji oraz unikania sytuacji wiktymogennych przez potencjalne ofiary (szczególnie ze środowiska homoseksualnego) i w konsekwencji do zmniejszenia skali wiktyimizacji²², co jest podstawowym zadaniem wiktymologii²³. Ponadto dane o ofiarach mogą mieć również istotne znaczenie z punktu widzenia procesu wykrywczego, dla wdrożenia odpowiedniego – do specyfiki czynów dotyczących przede wszystkim środowiska homoseksualnego (męskiego) – modelu i zasad postępowania, usprawniającego efektywność postępowania przygotowawczego w zakresie wykrywalności sprawców zabójstw homoseksualnych, która jest znacznie niższa niż ogółu tego typu czynów²⁴.

W analizie akt sądowych i prokuratorskich zastosowano metodę badań ankietowych, obejmujących dostępne w skali kraju sprawy zabójstw z lat 1976–1996. Analizą udało się objąć 111 spraw zabójstw homoseksualnych, z czego 78 było zarejestrowanych w statystykach policyjnych jako wykryte, zaś 33 jako umorzone z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa. Stanowiło to 59,7% ustalonej liczby tych zbrodni, gdyż w wymienionym okresie (do 30 kwiet-

¹⁹ S.S. Ostroumow, L.W. Frank, op. cit., s. 114.

²⁰ Por. R. Kmiecik, *Ofiara przestępstwa jako źródło dowodu i strona w publicznie skargowym postępowaniu karnym*, „Przegląd Policyjny” 1992, nr 1, s. 77 i nast.

²¹ E. Kędra, *Rola ofiary w genezie zabójstwa o motywie seksualnym*, [w:] J.W. Wójcik (red.), *Wiktymologia. Wybrane publikacje...*, s. 201–202; K. Badźmirowska-Masłowska, *Rola ofiar w zabójstwach popełnionych przez młodocianych sprawców*, „Przegląd Prawa Karnego” 1997, nr 17, s. 34, 38.

²² Zob. szerzej: M.J. Lisiecki, *Założenia prewencji kryminalnej a zapobieganie wiktyimizacji i przestępczości w środowisku homoseksualnym – wybrane problemy*, „Przegląd Policyjny” 2011, nr 4, s. 115–126.

²³ Por. J.W. Wójcik, *Wprowadzenie do problematyki wiktymologii*, [w:] J.W. Wójcik (red.), *Wiktymologia. Wybrane publikacje...*, s. 29 i powołana tam literatura; K. Stępnik, op. cit., s. 49–50.

²⁴ Por. M.J. Lisiecki, *Zabójstwa w Polsce. Rozmiary, dynamika, wykrywalność, prognozy*, [w:] W. Pływaczewski, A. Misiuk (red.), *Policyja w XXI wieku. Doświadczenia i nowe wyzwania. Materiały pokonferencyjne*, Szczytno 2001, s. 136–148. Zob. szerzej na temat użyteczności badań wiktymologicznych dla organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości: J.W. Wójcik, op. cit., s. 34; idem, *Wiktymologia i jej...*, s. 800–801; B. Hołyst, *Wiktymologia...*, s. 37–41; R. Szałowski, op. cit., s. 8 i nast. Por. też: J. Pecar, *Rola osób trzecich w powstaniu przestępstwa*, [w:] J.W. Wójcik (red.), *Wiktymologia. Wybrane publikacje...*, s. 145.

nia 1996 r.) odnotowano statystycznie i ustalono w wyniku prowadzonych badań przez autora 186 przypadków zabójstw homoseksualnych²⁵.

Wiek, płeć i pochodzenie społeczne ofiar

W 111 sprawach karnych zakwalifikowanych jako zabójstwa homoseksualne i poddanych badaniom ofiarami padło 117 osób, przy czym w 75 zabójstwach wykrytych ofiarami było 81 osób, zaś w 36 niewykrytych – 36 osób. Biorąc pod uwagę płeć, ofiarami padło 116 mężczyzn i 1 kobieta, jako ofiara zupełnie przypadkowa. Wynika z tego, że w zasadzie ofiarami zbrodni były tylko osoby płci męskiej, w większości o homoseksualnej i biseksualnej orientacji płciowej oraz chłopcy w wieku do 14 lat²⁶. Podobne wnioski wynikają z badań Sylwestra Kończyka²⁷. Sprawcami tych zabójstw byli także w zasadzie tylko mężczyźni²⁸. Dla porównania: w zbliżonej kategorii zabójstw na tle seksualnym ofiarami były z reguły osoby płci żeńskiej, natomiast 4,5% ogółu ofiar to zabójstwa dokonywane przez homoseksualistów na ofiarach tej samej płci²⁹. Podobnie w wypadku zabójstw z zazdrości i erotycznych, gdzie większość ofiar stanowiły kobiety³⁰. Natomiast w ogólnej kategorii zabójstw większość ofiar było mężczyznami³¹. Katarzyna Badźmirowska-Masłowska na podstawie badań zabójstw popełnionych przez sprawców młodocianych stwierdziła, że kobiety prawie trzykrotnie częściej są ofiarami zabójstw niż ich sprawcami³². Oczywiście nie dotyczy to zabójstw homoseksualnych, gdzie w zasadzie nie zanotowano kobiet, ani wśród sprawców, ani ofiar o homoseksualnej lub biseksualnej orientacji płciowej.

Strukturę wieku ofiar zabójstw homoseksualnych przedstawia tabela 1. Z zestawienia tego wynika, że najmłodszymi ofiarami zabójstw homoseksualnych, dokonanych przez pedofilów homoseksualnych, było 13 dzieci – chłopców od 8 do 13 lat. Poza tym jedna – stosunkowo młoda według pozostałych – ofiara, którą był 18-letni heteroseksualista, zgwałcony i zabity przez homoseksualnego 20-letniego kolegę.

²⁵ Zob. M. J. Lisiecki, *Charakterystyka wybranych cech sprawców zabójstw homoseksualnych*, „Przegląd Policyjny” 2000, nr 1-2, s. 97.

²⁶ Zob. idem, *Motywy zabójstw homoseksualnych. Część I. Ogólna struktura motywów zabójstw homoseksualnych*, „Przegląd Policyjny” 2016, nr 3, s. 105.

²⁷ S. Kończyk, *Zabójstwa w środowisku homoseksualistów*, „Służba MO” 1987, nr 1-2, s. 103.

²⁸ Zob. szerzej: M. J. Lisiecki, *Charakterystyka wybranych cech sprawców...*, s. 98-101.

²⁹ J. Leszczyński, *Zabójstwa na tle seksualnym w Polsce. Studium kryminologiczne*, Warszawa 1992, s. 204. Por. podobnie E. Kędra, op. cit., s. 316.

³⁰ Por. B. Hołyst, *Wykrywalność sprawców zabójstw*, Warszawa 1967, s. 82; Z. Lew-Starowicz, S. Pikulski, *Zazdrość, seks, zbrodnia*, Warszawa 1990, s. 105-106.

³¹ Por. B. Hołyst, *Wykrywalność sprawców zabójstw...*, s. 73-74; K. Badźmirowska-Masłowska, op. cit., s. 34; S. Kończyk, *Ofiary zabójstw*, „Służba MO” 1988, nr 4, s. 573.

³² K. Badźmirowska-Masłowska, op. cit., s. 35.

Pozostałe dorosłe osoby pokrzywdzone były w wieku od 26 do 83 lat, co stanowi 88% ogółu ofiar. Najwięcej ofiar było w wieku 36–40 lat (20 ofiar – 17,1%), 46–50 lat (16 ofiar – 13,7%), 41–45 lat i 51–55 lat (po 13 ofiar – 11,1 %), a ich większość stanowili homoseksualiści i biseksualiści. Biorąc pod uwagę okresy aktywności zawodowej mężczyzn i ich stabilizacji życiowej, wyróżniono cztery kategorie wiekowe obrazujące predestynację do stania się ofiarą zabójstwa homoseksualnego. Tak więc wiek ofiar i ich ewentualnej predestynacji był następujący:

- ▶ poniżej 15 lat – 13 dzieci (11,1%), przy czym są to ofiary pedofilii homoseksualnej,
- ▶ 16 do 35 lat – 9 osób (7,7%),
- ▶ 36 do 60 lat – 72 osoby (61,5%),
- ▶ powyżej 60 lat – 21 osób (18,0%).

Tabela 1

Wiek ofiar zabójstw

Wiek ofiar	Zabójstwa wykryte		Zabójstwa niewykryte		Ogółem	
	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%
6–10 lat	4	4,9	1	2,8	5	4,3
11–14 lat	8	9,9	–	–	8	6,8
15–20 lat	1	1,2	–	–	1	0,9
21–25 lat	–	–	–	–	–	–
26–30 lat	4	4,9	–	–	4	3,4
31–35 lat	4	4,9	–	–	4	3,4
36–40 lat	15	18,5	5	13,9	20	17,1
41–45 lat	7	8,7	6	16,7	13	11,1
46–50 lat	6	7,4	10	27,8	16	13,7
51–55 lat	10	12,4	3	8,3	13	11,1
56–60 lat	8	9,9	2	5,6	10	8,6
61–65 lat	3	3,7	3	8,3	6	5,1
66–70 lat	3	3,7	3	8,3	6	5,1
Powyżej 70 lat	4	4,9	3	8,3	7	6,0
Powyżej 80 lat	2	2,5	–	–	2	1,7
Brak danych	2	2,5	–	–	2	1,7
Razem	81	100	36	100	117	100

Źródło: badania własne.

Z powyższego zestawienia wynika, że najbardziej zagrożoną grupę stanowili homoseksualiści i biseksualiści w wieku powyżej 36 lat. Znamienne jest to, że nie zanotowano w ogóle ofiar o homo- lub biseksualnej orientacji płciowej w wieku poniżej 25 lat. Może to dowodzić, że młodzi homoseksualiści nie mają takich problemów ze znalezieniem partnerów, jak ich starsi przedstawiciele środowiska oraz z uwagi na ich cechy psychofizyczne, tj. sprawność i siłę raczej sami stają się sprawcami, np. zabójstw w związku z kłótnią na tle zazdrości i zdrady w związkach homoseksualnych. Potwierdzają to częściowo ustalenia dotyczące dwóch zabójstw o takiej motywacji, gdzie sprawcy, będący w stałym związku z ofiarami, byli od nich młodszy i okazali się silniejsi oraz bardziej agresywni w czasie kłótni³³.

Według danych z 1988 r. prezentowanych przez rzecznika prasowego Komendanta Głównego Milicji Obywatelskiej (dalej jako KGMO) największa podatność wiktymologiczna wśród homoseksualistów występowała w wieku 31–50 lat, gdyż stanowili oni 55% ofiar³⁴. W badanych sprawach zabójstw homoseksualnych ofiar w wieku 31–50 lat było 53, co stanowiło 45,3% ogólnej ich liczby. W tej grupie była jedna ofiara heteroseksualna, pozostali to homoseksualiści i biseksualiści. Zbliżone wnioski wynikają z badań Sylwestra Kończyka, który stwierdził, że ofiarami zabójstw stawały się przede wszystkim osoby dorosłe, w wieku ponad 30 lat. Zdaniem tego autora „w tym wieku następuje już ostateczne ukształtowanie się zбочzonego popędu seksualnego, a przez to zwiększa się aktywność utrzymywanych kontaktów i wyszukiwania partnerów”³⁵.

Wydaje się, że jest to również grupa, która wraz z wiekiem staje się mniej atrakcyjna seksualnie, której trudniej jest poznać stałego partnera, dlatego przejawia daleko posunięty promiskuityzm i zainteresowanie młodszymi atrakcyjnymi partnerami, których utrzymuje i płaci za usługi³⁶. Potwierdza to również analiza badanych spraw, gdzie starsze ofiary z reguły miały trudności ze znalezieniem partnerów, a za usługi seksualne musiały płacić. Jest to charakterystyczne dla ofiar zabójstw homoseksualnych, zważywszy że wśród 102 dorosłych ofiar, których wiek był znany, jego średnia wyniosła 49,6 lat, zaś średnia wieku sprawców była bardzo niska i wyniosła 21,5 lat³⁷. Ta roz-

³³ Zob. szerzej: M.J. Lisiecki, *Motywy zabójstw homoseksualnych. Część III. Motywy emocjonalne*, „Przegląd Policyjny” 2017, nr 1, s. 77–99.

³⁴ Zob. J. Świeczyński, *Niebezpieczne związki. Rzecznik prasowy Komendanta Głównego MO o homoseksualizmie*, „Polityka” nr 12 z 19 marca 1988 r.

³⁵ S. Kończyk, *Zabójstwa...*, s. 103.

³⁶ Por. K. Adamska, *Ludzie obok – lesbijki i geje w Polsce*, Toruń 1998, s. 186; T. LaHaye, *Homoseksualizm. Co każdy powinien o nim wiedzieć* [tytuł oryginału: *What Everyone Should Know About Homosexuality*, przełożył R. Jankowski], Lublin 1994, s. 26 i nast.; W. Szafranski, *Homoseksualizm jako problem pastoralno-sądowy*, wyd. 2, Włocławek 1987, s. 77; K. Kilijanek, *Hiacynt wychodzi z ukrycia*, „Przegląd Tygodniowy” nr 49 z 12 grudnia 1993 r., s. 7; K. Boczkowski, *Homoseksualizm*, Warszawa 1992, s. 123–124.

³⁷ M.J. Lisiecki, *Charakterystyka wybranych cech sprawców...*, s. 98–101.

pięćtość średniej wieku ofiar i sprawców może potwierdzać (przynajmniej w odniesieniu do badań środowiska ofiar zabójstw) hipotezę szczególnego zainteresowania starszych homoseksualistów młodszymi partnerami. Potwierdzają to również dane z 1988 r. prezentowane przez rzecznika KGMO, jakoby zainteresowanie homoseksualistów partnerami w wieku powyżej 25 lat było bardzo małe³⁸. Świadczyć o tym może również młody wiek prostytutek homoseksualnych, którymi było stałe zainteresowanie w środowisku gejowskim. Przykładowo w 1987 r. ówczesna milicja zatrzymała w mieszkaniach homoseksualistów 416 męskich prostitutek, z czego 36% stanowili nieletni, w jednej czwartej uciekinierzy z domów i zakładów opiekuńczych, przy czym połowa z nich legitymowała się przeszłością kryminalną, a 9% było poszukiwanych listami gończymi³⁹.

Inne badania zabójstw wskazują, że najczęściej ofiarami były osoby w wieku 22–50 lat, stanowiąc 58,1% ogółu ofiar, przy czym wśród ofiar było również 5,4% dzieci w wieku do lat 15⁴⁰. Odmienne wyniki badań w tym zakresie dla zabójstw popełnionych przez sprawców młodocianych prezentuje Katarzyna Badźmirowska-Masłowska, gdzie w zasadzie większość ofiar zabójstw miała przekroczone 45 rok życia⁴¹. W wypadku zabójstw z zazdrości zaś najwięcej ofiar (55,3%) zanotowano w wieku 20 do 35 lat⁴². Wyniki badań Juliusza Leszczyńskiego zabójstw na tle seksualnym są bardziej wyrównane, najwięcej bowiem, ale tylko 30,6 % ofiar, było w wieku 18–29 lat, zaś dzieci i ofiary młodociane do lat 17 stanowiły 24,3%⁴³. Natomiast według badań Edwarda Kędry 51,9% ofiar zabójstw seksualnych stanowiły osoby nieletnie i młodociane do lat 20, przy czym znaczny odsetek stanowiły dzieci w wieku do 15 lat (25,4% ogółu ofiar)⁴⁴. W zabójstwach homoseksualnych dzieci również liczyły dość wysoki odsetek (11,1%). Z kolei Brunon Hołyst w swoich badaniach ustalił dominantę wieku dla ofiar zabójstw: na 36 lat dla mężczyzn i 39 lat dla kobiet⁴⁵. Przytoczone dane wskazują, że wiek i płeć ofiar są w dużej mierze uzależnione od kategorii zabójstwa i motywów jego popełnienia.

³⁸ Zob. J. Świeczyński, op. cit. W literaturze przedmiotu w oparciu o badania Westwooda pogląd ten jest kwestionowany. Zob. K. Boczkowski, op. cit., s. 145. Niektórzy autorzy przyznają jednak, że pewna część poszukiwanych przez homoseksualistów partnerów to ludzie młodzi, a niekiedy nawet nieletni chłopcy w wieku szkolnym. Zob. T. Gorgol, *Niektóre aspekty prawnospołeczne homoseksualizmu*, „Palestra” 1977, nr 10, s. 41.

³⁹ Zob. J. Świeczyński, op. cit.

⁴⁰ Badania zabójstw z lat 1981–1987. Zob. S. Kończyk, *Ofiary...*, s. 574.

⁴¹ K. Badźmirowska-Masłowska, op. cit., s. 35.

⁴² Zob. Z. Lew-Starowicz, S. Pikulski, op. cit., s. 106.

⁴³ Zob. J. Leszczyński, op. cit., s. 205.

⁴⁴ Zob. E. Kędra, op. cit., s. 317–318.

⁴⁵ B. Hołyst, *Wykrywalność sprawców zabójstw...*, s. 76.

Homoseksualiści pochodzą z różnych środowisk i grup społecznych⁴⁶. Ze-stawienie danych zawartych w tabeli 2 potwierdza ten znany fakt⁴⁷. Wśród ofiar zabójstw homoseksualnych najwięcej wywodziło się ze środowiska robotniczego – 34,2%, następnie chłopskiego – 14,5% i inteligenckiego – 2,6%. Zbli-żone proporcjonalnie relacje pochodzenia społecznego występowały również u sprawców zabójstw homoseksualnych⁴⁸.

Tabela 2

Pochodzenie społeczne ofiar zabójstw

Pochodzenie społeczne	Zabójstwa wykryte		Zabójstwa niewykryte		Ogółem	
	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%
Inteligentkie	2	2,5	1	2,8	3	2,6
Robotnicze	33	40,7	7	19,4	40	34,2
Chłopskie	8	9,9	9	25,0	17	14,5
Brak danych	38	46,9	19	52,8	57	48,7
Razem	81	100	36	100	117	100

Źródło: badania własne.

W przypadku 48,7% ofiar nie ustalono ich pochodzenia społecznego wobec braku informacji w aktach spraw. Brak jest również informacji w tym zakresie w cytowanych dotychczas badaniach S. Kończyka. Natomiast można stwierdzić, że podobne relacje w zakresie pochodzenia społecznego występują wśród ofiar zabójstw na tle seksualnym⁴⁹.

Wykształcenie, zawód, źródło utrzymania i sytuacja majątkowa

Kolejne cechy charakterystyczne ofiar ustalono na podstawie informacji zawartych w aktach spraw, aczkolwiek w wielu wypadkach brakowało odpowiednich danych w tym zakresie, z uwagi na brak obowiązku przeprowadzania wywiadów środowiskowych dotyczących ofiar przez organy prowadzące postępowania przygotowawcze. Niemniej jednak różne szczątkowe informacje na temat ofiar można było uzyskać z innych dowodów, np. zeznań świadków, osób bliskich ofierze. Rysuje się tu pewna prawidłowość, że więcej informacji na temat ofiar zawierały te postępowania przygotowawcze, w których więcej czasu i trudu kosztowało wykrycie sprawcy, aczkolwiek nie we wszystkich

⁴⁶ Zob. szerzej: K. Boczkowski, op. cit., s. 107 i nast.; T. Gorgol, op. cit., s. 42.

⁴⁷ Potwierdzają to również informacje z dawnej KGMO. Zob. J. Świeczyński, op. cit.

⁴⁸ M.J. Lisiecki, *Charakterystyka wybranych cech sprawców...*, s. 101–103.

⁴⁹ J. Leszczyński, op. cit., s. 208–209.

sprawach było to regułą. Tak więc w stosunku do przeważającej liczby ofiar ustalono rodzaj wykształcenia i inne cechy charakteryzujące ich osobowość. W analizie pominięto natomiast ze zrozumiałych względów dzieci i kobiety.

Z zestawienia w tabeli 3 wynika, że większość ofiar posiadała wyższe lub średnie wykształcenie – odpowiednio 23,1% i 22,2% oraz niepełne wyższe – 2,6%. Wykształceniem podstawowym, niepełnym podstawowym i zawodowym legitymowało się mniej ofiar – odpowiednio 11,1%, 6,8% i 1,7%. W stosunku do 20,5% ofiar brakowało danych. Z porównania poziomu wykształcenia sprawców⁵⁰ i ofiar wynika bezwzględny wniosek, że ofiary pod tym względem „górowały” nad sprawcami. Podobne ustalenia wynikają z badań S. Kończyka, który stwierdza, że ofiary – homoseksualiści prezentowali poziom wykształcenia wyższy od przeciętnej, bowiem 50,0% miało ukończone szkoły średnie lub studia wyższe⁵¹. Takie same ustalenia potwierdzają też inne dane z 1988 r. ówczesnej Komendy Głównej MO⁵². Należałoby więc domniemywać, że homoseksualne i biseksualne ofiary zabójstw cechuje co najmniej przeciętny lub wyższy niż przeciętny poziom inteligencji⁵³. Wypada zwrócić uwagę, że właśnie poziom inteligencji umożliwia zdolność przewidywania własnego zachowania i analizy symptomów dającego się przewidzieć niebezpieczeństwa, co może wpływać na zmniejszenie lub zwiększenie (przy niskim poziomie inteligencji) potencjalnych możliwości stania się ofiarą przestępstwa⁵⁴.

Tabela 3

Wykształcenie ofiar zabójstw

Wykształcenie	Zabójstwa wykryte		Zabójstwa niewykryte		Ogółem	
	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%
Nie dotyczy (dzieci + kobieta)	13	16,0	1	2,8	14	11,9
Brak danych	20	24,7	4	11,1	24	20,5
Niepełne podstawowe	1	1,2	1	2,8	2	1,7
Podstawowe	8	9,9	5	13,9	13	11,1
Zawodowe	5	6,2	3	8,3	8	6,8
Średnie	18	22,2	8	22,2	26	22,2
Niepełne wyższe	2	2,5	1	2,8	3	2,6
Wyższe	14	17,3	13	36,1	27	23,1
Razem	81	100	36	100	117	100

Źródło: badania własne.

⁵⁰ Zob. M.J. Lisiecki, *Charakterystyka wybranych cech sprawców...*, s. 101–103.

⁵¹ S. Kończyk, *Zabójstwa...*, s. 103.

⁵² Zob. J. Świeczyński, op. cit.

⁵³ Przykładowo T. Gorgol uważa większość homoseksualistów za ludzi o nawet dużym wyrobieniu intelektualnym, wśród których jest wiele wartościowych osób. Zob. T. Gorgol, op. cit., s. 42.

⁵⁴ E. Kędra, op. cit., s. 321.

Porównując więc poziom intelektualny ofiar i sprawców na podstawie ich wykształcenia (aczkolwiek tak do końca nie można utożsamiać poziomu inteligencji z posiadanym wykształceniem) oraz inne cechy, w zasadzie należałoby od dobrze wykształconych ofiar wymagać większej ostrożności w doborze partnerów seksualnych i towarzystwa. Niestety, tak nie było, co może świadczyć o pewnym stopniu ich demoralizacji związanym z trybem życia i sposobem realizacji potrzeb seksualnych albo że popęd seksualny przysłonił im zdrowy rozsądek. Dowodzą tego także zachowania polegające na wizytach w toalecie lub na pikiecie, polegające na zaczepianiu napotkanych przypadkowych mężczyzn i składaniu im propozycji homoseksualnych, za co zostają przez nich pobici, ale następnego dnia wracają tam z powrotem i czynią praktycznie to samo. Wydaje się też, że ofiary zabójstw homoseksualnych są najlepiej wykształcone w porównaniu z wykształceniem i zawodem ofiar innych zabójstw. Przykładowo: tylko znikomy odsetek ofiar zabójstw z lat 1981–1987 wykonywał zawód wymagający wyższego wykształcenia⁵⁵. Podobnie jest w wypadku zabójstw na tle seksualnym⁵⁶.

Pokrzywdzeni (homoseksualiści i biseksualiści) reprezentowali różne zawody, zgodnie i proporcjonalnie do ich wykształcenia. Tak więc wykonywali pracę na różnych stanowiskach, począwszy od zawodów typowo intelektualnych, związanych z nauką, kulturą i sztuką, po zawody typowo techniczne i inżynierskie, a skończywszy na zwykłych zawodach robotniczych. Szczegółowe dane w tym zakresie przedstawia tabela 4. Podobne ustalenia wynikają z badań S. Kończyka i danych Komendy Głównej MO z 1988 r.⁵⁷ Trudno określić, czy jakieś zawody były nadreprezentatywne, chociażby z tego względu, że dane są niepełne, w stosunku bowiem do 48 ofiar, tj. w przypadku 41% brakowało odpowiednich informacji w tym zakresie. Bezspornie ustalono tylko zawód 51 ofiar (43,6%). Można więc stwierdzić, że ofiary zabójstw reprezentują pod tym względem większość środowisk zawodowych. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że w niektórych zawodach jest szczególnie dużo homoseksualistów. Niemniej jednak nie świadczy to jeszcze, że nie ma ich w innych środowiskach zawodowych⁵⁸.

W badanych sprawach najwięcej ofiar było z wykształcenia: magistrami filologii i ekonomii (po 4 osoby), sanitariuszami i kelnerami (po 3 osoby); magistrami historii, lekarzami, duchownymi, technikami budowlanymi, elektromechanikami i ślusarzami (po 2 osoby). Pozostałe zawody wyróżnione w tabeli 4 były reprezentowane po jednej osobie. W wypadku ofiar zabójstw na tle seksualnym pokrzywdzone kobiety najczęściej posiadały zawody wyuczone

⁵⁵ Zob. S. Kończyk, *Ofiary...*, s. 576. Por. też podobnie: B. Hołyst, *Wykrywalność sprawców zabójstw...*, s. 88.

⁵⁶ Zob. J. Leszczyński, op. cit., s. 206–207, 209; E. Kędra, op. cit., s. 322.

⁵⁷ Zob. S. Kończyk, *Zabójstwa...*, s. 104; J. Świeczyński, op. cit..

⁵⁸ Por. uwagi na ten temat: K. Boczkowski, op. cit., s. 107–108.

o charakterze robotniczym⁵⁹, podobnie jak w innych kategoriach zabójstw, gdzie przeważająca większość ofiar reprezentowała najbardziej powszechne zawody⁶⁰. Należy jednak zwrócić uwagę, że co najmniej trzech pokrzywdzonych homoseksualistów wywodziło się z seminarium duchownego (w aktach brak było informacji, dlaczego nie ukończyli seminarium i nie zostali księżmi), a kolejnych trzech utrzymywało ścisłe kontakty homoseksualne z duchownymi katolickimi.

Tabela 4

Zawód wyuczony ofiar zabójstw

Rodzaj zawodu	Zabójstwa wykryte		Zabójstwa niewykryte		Ogółem	
	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%
Nie posiada	4	4,9	–	–	4	3,4
Nie dotyczy (dzieci + kobieta)	13	16,0	1	2,8	14	12,0
Brak danych	33	40,8	15	41,7	48	41,0
Profesor uczelni wyższej	1	–	–	–	1	–
Magister filologii	2	–	2	–	4	–
Magister ekonomii	1	–	3	–	4	–
Magister farmacji	1	–	–	–	1	–
Magister historii	1	–	1	–	2	–
Magister historii sztuki	–	–	1	–	1	–
Inżynier górnictwa	–	–	1	–	1	–
Inżynier elektryk	1	–	–	–	1	–
Lekarz	1	–	1	–	2	–
Aktor	–	–	1	–	1	–
Dziennikarz	1	–	–	–	1	–
Nauczyciel	1	–	–	–	1	–
Duchowny	–	–	1	–	1	–
Zakonnik	1	–	–	–	1	–
Malarz pisarz	–	–	1	–	1	–
Tancerz baletowy	1	–	–	–	1	–
Dekorator wnętrz	1	–	–	–	1	–
Technik ekonomista	–	–	1	–	1	–
Księgowy	1	–	–	–	1	–
Technik budowlany	1	–	1	–	2	–

⁵⁹ Zob. J. Leszczyński, op. cit., s. 206–207; E. Kędra, op. cit., s. 322.

⁶⁰ Według badań ofiar zabójstw z lat 1981–1987. Zob. S. Kończyk, *Ofiary...*, s. 576.

Technik mechanik	1	–	–	–	1	–
Technik łączności	–	–	1	–	1	–
Sanitariusz	3	–	–	–	3	–
Elektromechanik	2	–	–	–	2	–
Elektryk	1	–	–	–	1	–
Kelner	1	–	2	–	3	–
Krawiec	1	–	–	–	1	–
Tapicer	–	–	1	–	1	–
Mechanik	1	–	–	–	1	–
Motorniczy	1	–	–	–	1	–
Operator dźwigu	1	–	–	–	1	–
Ślusarz	2	–	–	–	2	–
Tokarz	1	–	–	–	1	–
Malarz budowlany	–	–	1	–	1	–
Zbrojarz betoniarz	1	–	–	–	1	–
Rolnik	–	–	1	–	1	–
Ogółem posiadających zawód wyuczony	31	38,3	20	55,5	51	43,6
Razem	81	100	36	100	117	100

Źródło: badania własne.

W części wypadków powyższe zawody wyuczone były również źródłem utrzymania ofiar. Kilku pokrzywdzonych z wyższym wykształceniem zajmowało nawet stanowiska kierownicze w administracji publicznej, przedsiębiorstwach państwowych, uczelniach i w stowarzyszeniu Caritas, a także stanowiska partyjne w ówczesnej PZPR. Jednakże z uwagi na szczątkowe informacje zawarte na ten temat w aktach spraw nie można było odtworzyć szczegółowych relacji w tym zakresie.

Źródło utrzymania ofiar zabójstw przedstawia zestawienie w tabeli 5. Wynika z niego, że 68 osób, tj. 58,1%, wszystkich ofiar posiadało stałą pracę zarobkową. Dorywczo pracowały dwie ofiary, zaś na emeryturze lub rencie było 19 osób, tj. 16,2% ofiar. Trzy ofiary, oprócz emerytury lub renty, wykonywały również stałą pracę zarobkową. Tylko jedna z ofiar była na utrzymaniu partnera homoseksualnego, a druga na utrzymaniu rodziny. Poza tym jeden z pokrzywdzonych po powrocie z zagranicy utrzymywał się z własnych oszczędności. Co do 8 ofiar brakowało danych o źródle ich utrzymania i ewentualnym stanie majątkowym.

Tabela 5

Źródło utrzymania ofiar zabójstw

Źródło utrzymania	Zabójstwa wykryte		Zabójstwa niewykryte		Ogółem	
	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%
Staća praca zarobkowa	39	48,2	29	80,5	68	58,1
Dorywcza praca zarobkowa	2	2,5	–	–	2	1,7
Emerytura lub renta	15	18,5	4	11,1	19	16,2
Emerytura lub renta i praca zarobkowa	3	3,7	–	–	3	2,6
Na utrzymaniu: partnera homoseksualnego rodziny	1 1	1,2 1,2	– –	– –	1 1	0,9 0,9
Brak danych lub nieustalane źródło dochodu	7	8,6	1	2,8	8	6,8
Własne oszczędności	–	–	1	2,8	1	0,9
Nie dotyczy (dzieci + kobieta)	13	16,1	1	2,8	14	11,9
Razem	81	100	36	100	117	100

Źródło: badania własne.

Z badań S. Kończyka wynika, że prawie wszyscy homoseksualiści – ofiary zabójstw, posiadali stałe i legalne źródła dochodów⁶¹. To samo można powiedzieć o homoseksualistach i biseksualistach w badanych sprawach zabójstw. W porównaniu więc do sprawców stanowią oni grupę lepiej wykształconą, o względnie ustabilizowanym trybie życia, stałej pracy zarobkowej i w zasadzie dobrej sytuacji materialnej. Natomiast w innych kategoriach zabójstw, co wynika również z badań S. Kończyka z lat 1981–1987, także większość (79,2%) ofiar miała stałe źródła utrzymania⁶². Nieco inna sytuacja występuje wśród kobiet – ofiar zabójstw na tle seksualnym, których o wiele mniejsza liczba pracowała, ale część również uczyła się (18,9%), zaś 35,1% nie pracowała w ogóle, a wśród nich były również prostytutki⁶³. Z kolei według badań K. Badźmirowskiej-Masłowskiej spraw zabójstw popełnionych przez sprawców

⁶¹ S. Kończyk, *Zabójstwa...*, s. 104.

⁶² Idem, *Ofiary...*, s. 576. Por. zbliżone relacje: B. Hołyst, *Wykrywalność sprawców zabójstw...*, s. 88.

⁶³ Zob. J. Leszczyński, op. cit., s. 207. Por. zbliżone dane: E. Kędra, op. cit., s. 322.

młodocianych, 64% ofiar pracowało lub uczyło się, a 23% pozostawało na rencie lub emeryturze. Tylko niewielki odsetek (ok. 8%) ofiar nie pracował⁶⁴.

Biorąc pod uwagę stałe źródła dochodu oraz brak innych osób na utrzymaniu, można przyjąć, iż homoseksualiści stanowią grupę osób z reguły dobrze sytuowanych materialnie. Potwierdzają tę hipotezę badania ofiar zabójstw, z których wynika, iż większość osób o homo- i biseksualnej orientacji płciowej było dobrze lub bardzo dobrze sytuowanych materialnie — tabela nr 6. Podobne wnioski wysuwa ze swych badań również S. Kończyk⁶⁵. Znajduje to również uzasadnienie w danych KGMO z 1988 roku na temat statusu majątkowego homoseksualnych ofiar zabójstw⁶⁶.

Tabela 6

Faktyczny stan majątkowy ofiar zabójstw

Stan majątkowy	Zabójstwa wykryte		Zabójstwa niewykryte		Ogółem	
	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%
Bardzo zamożny	7	8,6	6	16,7	13	11,1
Zamożny	17	21,0	10	27,8	27	23,1
Średnio zamożny	28	34,6	14	38,8	42	35,9
Ubogi	14	17,3	5	13,9	19	16,2
Brak danych	2	2,5	–	–	2	1,7
Nie dotyczy (dzieci + kobieta)	13	16,0	1	2,8	14	12,0
Razem	81	100	36	100	117	100

Źródło: badania własne.

Stopień zamożności badanych ofiar zabójstw homoseksualnych prezentuje tabela 6. Na podstawie informacji zawartych w aktach spraw, np. oględzin mieszkań, wartości i rodzaju skradzionego mienia czy zeznań świadków przyjęto hipotetyczny stan majątkowy ofiar. W świetle tych materiałów oraz wywiadów policyjnych i ustaleń prokuratury do bardzo zamożnych zakwalifikowano 13 ofiar (11,1%). Z reguły były to osoby z wyższym lub średnim wykształceniem na stanowiskach kierowniczych lub wykonujący wolny zawód (np. tłumacze języków obcych po ukończonej filologii) albo prowadzący własną działalność gospodarczą. Za zamożnych uznano 27 ofiar (23,1%), zaś jako średnio zamożnych 42 ofiar (35,9%). Do ubogich zaliczono 19 ofiar (16,2%). Z powyższego wynika, że 82 ofiary (70,1%) o homoseksualnej i biseksualnej orientacji płciowej oraz jedna ofiara heteroseksualista to osoby względnie dobrze sytuowane materialnie, czyli bardzo zamożne, zamożne i średnio zamożne według powyższych ustaleń.

⁶⁴ Zob. K. Badźmirowska-Masłowska, op. cit., s. 35.

⁶⁵ S. Kończyk, *Zabójstwa...*, s. 104.

⁶⁶ J. Świeczyński, op. cit.

Stan cywilny i rodzinny

Ofiarami zabójstw w większości były osoby stanu wolnego o homoseksualnej i biseksualnej orientacji płciowej. Z zestawienia danych w tabeli 7 wynika, że aż 72 osoby, w większości homoseksualiści i biseksualiści (61,5% ofiar) było kawalerami. Rozwiedzionych było 20 osób, tj. 17,1% (w tym 13 biseksualistów), zaś żonatych 6 osób, tj. 5,2 % (w tym 4 biseksualistów), przy czym 3 z nich (2,6%) było również w faktycznej separacji (w tym jedna była biseksualistą). Natomiast 5 osób, tj. 4,3% ofiar, było wdowcami (w tym 3 biseksualistów). Pozostali z rozwiedzionych, żonatych i wdowców stanowili homoseksualiści. Podobne ustalenia co do stanu cywilnego ofiar wynikają z badań S. Kończyka⁶⁷. Zbliżona relacja występuje również wśród kobiet ofiar zabójstw na tle seksualnym⁶⁸. Wśród ofiar zabójstw z zazdrości relacje te są już odwrócone, większość bowiem stanowili żonaci mężczyźni lub kobiety mężatki⁶⁹.

Tabela 7

Stan cywilny ofiar zabójstw

Stan cywilny	Zabójstwa wykryte		Zabójstwa niewykryte		Ogółem	
	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%
Kawaler	48	59,3	24	66,6	72	61,5
Żonaty	2	2,5	1	2,8	3	2,6
Żonaty, lecz w faktycznej separacji	2	2,5	1	2,8	3	2,6
Rozwiedziony	12	14,8	8	22,2	20	17,1
Wdowiec	4	4,9	1	2,8	5	4,3
Nie dotyczy (dzieci + kobieta)	13	16,0	1	2,8	14	11,9
Razem	81	100	36	100	117	100

Źródło: badania własne.

Wypada zaznaczyć, że wśród ofiar było tylko trzech mężczyzn – dwóch kawalerów i jeden rozwiedziony – oraz jedna kobieta o heteroseksualnej orientacji płciowej i 13 chłopców, co do których nie można się wypowiedzieć na temat ich orientacji płciowej z uwagi na to, że byli dziećmi, a tylko niektórzy dopiero w okresie dojrzewania (zob. tabela 1, części 2 niniejszego opracowania).

⁶⁷ S. Kończyk, op. cit., s. 103.

⁶⁸ Por. J. Leszczyński, op. cit., s. 207–208; E. Kędra, op. cit., s. 320–321.

⁶⁹ Zob. Z. Lew-Starowicz, S. Pikulski, op. cit., s. 107. Por. zbliżone relacje w zabójstwach bez wyróżniania ich motywów: B. Hołyst, *Wykrywalność sprawców zabójstw...*, s. 85–86.

W przypadku homoseksualistów i biseksualistów żonaty, rozwiedzionych oraz wdowców zwraca uwagę fakt, że wielu z nich zawierało małżeństwa dla pozorów lub wręcz fikcyjne⁷⁰. Zdarzyło się, że żona w jednym przypadku wiedziała od początku o homoseksualizmie męża i akceptowała ten fakt, mając z nim nawet troje dzieci⁷¹. Poza tym w większości wypadków homoseksualizm stał się przyczyną rozwodu lub faktycznej separacji oraz rozpadu rodziny (w zasadzie zawinił styl życia, jaki ofiary prowadziły w związku z realizacją swej seksualności). Zanotowano też wypadki, gdzie homoseksualista zaraz po ślubie był zmuszony do rozwodu z uwagi na niemożność współżycia heteroseksualnego. Niektórym jednak udawało się skutecznie ukrywać swój homoseksualizm lub biseksualizm przed rodziną, aż do owdowienia lub do chwili stania się ofiarą zabójstwa⁷². Fakt, że większość ofiar, mimo dojrzałego wieku, pozostawała w stanie wolnym, należy również łączyć z ich stylem życia, w tym stanie bowiem i przy samotnym zamieszkiwaniu ułatwiony staje się kontakt z przygodnie poznanymi partnerami homoseksualnymi, co wręcz uniemożliwia rodzina.

Z kwestią zawarcia związku małżeńskiego przez homoseksualistów wiąże się kwestia posiadania dzieci. Niektórzy, zwłaszcza ci, dla których małżeństwo było tylko przykrywką i wygodnym alibi, rzadko decydują się na posiadanie dzieci. Tak było i w badanych sprawach. Z zestawienia w tabeli 8 wynika, że 82 osoby, tj. 70,1% ofiar, w tym i dwóch heteroseksualistów, nie posiadało w ogóle dzieci. W większości byli to kawalerowie. Brakowało danych w stosunku do 4 ofiar, tj. dwóch biseksualistów pozostających w związku małżeńskim i jednego rozwiedzionego oraz w stosunku do rozwiedzionego heteroseksualisty. Natomiast pozostałe ofiary, czyli homoseksualiści i biseksualiści posiadali dzieci, przy czym 10 rozwiedzionych (7 biseksualistów i 3 homoseksualistów) i jeden wdowiec (biseksualista) miało po jednym dziecku, 3 rozwiedzionych (biseksualiści) po dwoje dzieci oraz po troje i więcej dzieci posiadał jeden rozwiedziony, jeden wdowiec i jeden żonaty (wszyscy biseksualiści). Z powyższego wynika (por. dane z tabeli 7), że nie wszyscy homoseksualiści i biseksualiści, którzy zawarli związki małżeńskie, decydowali się na posiadanie dzieci. W literaturze przedmiotu podnosi się, że wielu starszych homoseksualistów zmagają się z samotnością i nałogami (alkoholizm), niektórzy przyznają, że „przegapili rodzinę”⁷³.

⁷⁰ Por. K. Adamska, op. cit., s. 182.

⁷¹ Sprawa sygn. akt nr DS – 1/87 Prok. Woj. w Skierniewicach — sprawca nie wykryty.

⁷² Zob. szerzej na temat związków małżeńskich zawieranych przez homoseksualistów: K. Boczkowski, op. cit., s. 114–115.

⁷³ Zob. szerzej: T. LaHaye, op. cit., s. 44 nast.; K. Boczkowski, op. cit., s. 123.

Tabela 8

Stan rodzinny ofiar zabójstw

Liczba dzieci	Zabójstwa wykryte		Zabójstwa niewykryte		Ogółem	
	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%
Jedno dziecko	6	7,4	5	13,9	11	9,4
Dwoje dzieci	2	2,5	1	2,8	3	2,6
Troje dzieci i więcej	2	2,5	1	2,8	3	2,6
Nie dotyczy (dzieci + kobieta)	13	16,0	1	2,8	14	11,9
Brak danych	3	3,7	1	2,8	4	3,4
Brak dzieci	55	67,9	27	75,0	82	70,1
Razem	81	100	36	100	117	100

Źródło: badania własne.

Sytuacja mieszkaniowa i miejsce zamieszkania, a miejsce popełnienia czynu

Wśród ofiar zabójstw homoseksualnych zdecydowaną większość stanowiły osoby posiadające własne mieszkania, w których zamieszkiwały z reguły samotnie – odpowiednio 81 osób, (69,1%) i 75 osób (64,1%) – tabela 9 i 10. Prawie wszystkie wymienione wyżej ofiary były homoseksualiści i biseksualistami. Właściwie tylko jedna ofiara, która zamieszkiwała samotnie w hotelu robotniczym, była heteroseksualistą. Również według badań S. Kończyka homoseksualne ofiary zabójstw z reguły zamieszkiwały samotnie⁷⁴. Niewątpliwie samodzielne zamieszkiwanie ułatwia realizację swych potrzeb seksualnych osobom odmiennej orientacji płciowej⁷⁵. Własne mieszkanie można uznać za najbezpieczniejsze miejsce pod tym względem, zapewniające dyskrecję wobec nietolerancji, ale również ułatwia nawiązywanie przygodnych kontaktów i prowadzenie swobodnego życia towarzyskiego.

Niektóre homoseksualne ofiary prowadziły tzw. dom otwarty, organizowały *gay party*. Jeden zaś z rozwiedzionych biseksualistów żyjący w mieszkaniu z byłą żoną i dziećmi nawet w obecności rodziny sprowadzał do swego pokoju przygodnych partnerów⁷⁶. W zasadzie wszystkie ofiary dysponujące własnym mieszkaniem i zamieszkujące samotnie bez rodziny sprowadzały do swych mieszkań znanych i nieznanym partnerów homoseksualnych, a także przygodnie poznanych tzw. wyhaczonych heretyków, których próbowaly przez

⁷⁴ S. Kończyk, op. cit., s. 104.

⁷⁵ Podobnie: *ibidem*.

⁷⁶ Por. miejsca spotkań i praktyk homoseksualnych: K. Boczkowski, op. cit., s. 126–128.

upojenie alkoholem, a czasami i pokazywanie pornografii nakłonić do praktyk homoseksualnych. Przynębiające jest to, że w wielu wypadkach ofiary sprowadzały do swoich mieszkań nieletnich chłopców, często będących na ucieczce z domu, zakładu opiekuńczo-wychowawczego lub poprawczego. Fakty te korelują z miejscem popełnienia zabójstwa, którym najczęściej był właśnie lokal samotnie zamieszkującego homoseksualisty⁷⁷.

Tabela 9

Rodzaj posiadanego mieszkania ofiar zabójstw

Rodzaj mieszkania	Zabójstwa wykryte		Zabójstwa niewykryte		Ogółem	
	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%
Prywatne	52	64,2	29	80,5	81	69,2
Przy rodzinie	5	6,2	4	11,1	9	7,7
Mieszkanie partnera	2	2,5	–	–	2	1,7
Hotel robotniczy lub stacja	1	1,2	1	2,8	2	1,7
Dom zakonny lub plebania	1	1,2	1	2,8	2	1,7
Państwowy dom pomocy społecznej	1	1,2	–	–	1	0,9
Pokój w domu dziecka	1	1,2	–	–	1	0,9
Komunalne	1	1,2	–	–	1	0,9
Najem	2	2,5	–	–	2	1,7
Brak danych	2	2,5	–	–	2	1,7
Nie dotyczy (dzieci + kobieta)	13	16,0	1	2,8	14	11,9
Razem	81	100	36	100	117	100

Źródło: badania własne.

Pozostałe ofiary nie posiadały własnych mieszkań, zamieszkując: razem z bliższą lub dalszą rodziną – 9 ofiar, w mieszkaniu partnera – 2 ofiary, w hotelu robotniczym i na stacji – 2 ofiary, w domu zakonnym lub parafialnym – 2 ofiary, w państwowym domu pomocy społecznej, w domu dziecka i mieszkaniu komunalnym – po jednej ofierze, w wynajętym mieszkaniu – 2 ofiary. Pokrzywdzona kobieta mieszkała w mieszkaniu syna homoseksualisty, zaś dzieci z rodzicami (dotyczy danych z tabeli 9).

⁷⁷ Zob. kryminalistyczny obraz miejsca zabójstwa homoseksualnego: M.J. Lisiecki, *Metodyka prowadzenia oględzin zwłok w miejscu ich znalezienia (refleksje i wnioski z badań)*, [w:] E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc (red.), *Problemy współczesnej kryminalistyki*, t. 7, część II, Warszawa 2003, s. 350–356.

Zestawienie danych w tabeli 10 pozwala na ustalenie statusu zamieszkania pozostałych ofiar zabójstw, które nie mieszkały samotnie. Otóż ze współlokatorem i partnerem seksualnym zamieszkiwało 10 homoseksualnych ofiar (8,6%), przy czym w sprawach wykrytych dwóch zamieszkujących partnerów razem z ofiarą okazało się sprawcami zabójstw, w tym jeden był stałym partnerem ofiary, a drugi przygodnym, zamieszkałym u ofiary od około miesiąca. Natomiast kolejne dwie ofiary były partnerami seksualnymi i zamieszkiwały razem, sprowadzając do siebie wspólnie i indywidualnie przygodnych partnerów, z którymi współżyły (czasami były to również orgie seksualne). Z najbliższą rodziną mieszkało 13 ofiar (11,1%), przy czym dwóch mężczyzn i jedna kobieta to heteroseksualiści, trzech biseksualistów z żonami i dziećmi, zaś pozostali homoseksualiści (czterech) i biseksualiści (trzech) zamieszkiwali razem z obojgą lub jednym z rodziców, czasami tylko matką (taka sytuacja zachodziła bezsprzecznie w dwóch wypadkach).

Tabela 10

Status i charakter zamieszkania ofiar zabójstw

Status zamieszkania	Zabójstwa wykryte		Zabójstwa niewykryte		Ogółem	
	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%
Główny lokator – mieszkał samotnie	54	66,6	21	58,3	75	64,1
Główny lokator – mieszkał wspólnie ze współlokatorem i partnerem homoseksualnym	5	6,2	5	13,9	10	8,6
Mieszkał z rodziną	8	9,9	5	13,9	13	11,1
Główny lokator – wynajmował część mieszkania	–	–	4	11,1	4	3,4
Brak danych	2	2,5	–	–	2	1,7
Nie dotyczy – dzieci	12	14,8	1	2,8	13	11,1
Razem	81	100	36	100	117	100

Źródło: badania własne.

Następne 4 ofiary – homoseksualiści – wynajmowali część mieszkania sublokatorom, zawsze tylko mężczyznom (heteroseksualistom), np. Rosjanom, studentom lub swoim pracownikom, co do których żywili nadzieję na pozyskanie ich jako przyszłych ewentualnych partnerów homoseksualnych (patrz tabela nr 10). Być może niektórzy z tych lokatorów faktycznie taką rolę spełniali, lecz na podstawie akt nie można było tego potwierdzić z całą pewnością. Należy też dodać, że pośród samotnie mieszkających homoseksualistów, rów-

niez trafiali się tacy, co użyczali mieszkania sublokatorom, np. Rosjanom lub małoletnim chłopcom na uciezkach czy narkomanom, w zamian za świadczone usługi homoseksualne. Czasami wiązało się to także z propozycją dodatkowej pracy. Powyższych danych empirycznych nie można porównać z innymi badaniami wobec braku informacji na ten temat w publikacjach naukowych, choćby w cytowanej dotychczas pracy S. Kończyka.

Tabela 11
Miejsce zamieszkania ofiar zabójstw w układzie miasto – wieś

Miejsce zamieszkania	Zabójstwa wykryte		Zabójstwa niewykryte		Ogółem	
	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%
Miasto	77	95,1	35	97,2	112	95,7
Wieś	4	4,9	1	2,8	5	4,3
Razem	81	100	36	100	117	100

Źródło: badania własne.

Znany skądinąd fakt o grupowaniu się środowisk homoseksualnych przede wszystkim w miastach, co zapewnia im anonimowość i poczucie większego bezpieczeństwa, a także większe możliwości realizacji własnych potrzeb seksualnych⁷⁸, znajduje również swe potwierdzenie co do miejsca zamieszkania ofiar zabójstw. Z zestawienia w tabeli 11 wynika, że 95,7% ofiar (112 osób) zamieszkiwało w miastach, gdzie z reguły we własnych mieszkaniach padli ofiarami zbrodni. Były to miasta różnej wielkości, najczęściej duże o liczbie ludności powyżej 500 tys. mieszkańców⁷⁹. Również większość sprawców wywodziła się ze środowisk miejskich, gdzie zamieszkiwali (80,5%)⁸⁰. Ze środowiska wiejskiego pochodziło zaledwie 5 ofiar, tj. 4,3% (sprawców z tego środowiska było więcej bo 19,5%). Dla porównania: ponad 33% ofiar zabójstw na tle seksualnym zamieszkiwało na wsi, a pozostała część w miastach i miasteczkach⁸¹.

Tabela 12
Miejsce zamieszkania ofiar a miejsce wiktyimizacji

Miejsce wiktyimizacji	Zabójstwa wykryte		Zabójstwa niewykryte		Ogółem	
	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%	Liczba ofiar	%
W miejscu zamieszkania	67	82,7	29	80,5	96	82,1
Poza miejscem zamieszkania	14	17,3	7	19,5	21	17,9
Razem	81	100	36	100	117	100

Źródło: badania własne.

⁷⁸ Por. też: K. Adamska, op. cit., s. 181.

⁷⁹ Por. też podobnie: S. Kończyk, op. cit., s. 101; J. Świeczyński, op. cit.

⁸⁰ Zob. M. J. Lisiecki, *Charakterystyka wybranych cech sprawców...*, s. 107–108.

⁸¹ Zob. J. Leszczyński, op. cit., s. 206.

Miejsce zamieszkania ofiar w analizowanych zabójstwach homoseksualnych nie zawsze odpowiadało miejscu wiktylizacji. Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 12 miejsce zamieszkania, choć niekoniecznie mieszkanie ofiary⁸², dla 96 ofiar (82,1%) było miejscem ich wiktylizacji, gdzie dokonano przestępstwa zabójstwa. Poza miejscem swojego zamieszkania ofiarami padło 21 osób porrzywdzonych (17,9%).

Podsumowanie

Reasumując powyższe ustalenia można stwierdzić, że wiele cech psychospołecznych ofiar odgrywa dość istotną rolę w procesie wiktylizacji i wikty-mogenezie. Ich znajomość jest użyteczna w procesie wykrywczym sprawców zabójstw homoseksualnych. Na tle innych kategorii zabójstw cechy dystyngtywne ofiar mają tu szczególne znaczenie w tworzeniu wersji śledczych z uwagi na związek z homoseksualną orientacją płciową.

Wykaz literatury

- Adamska K., *Ludzie obok – lesbijki i geje w Polsce*, Pracownia Duszycki, Toruń 1998.
- Badźmirowska-Masłowska K., *Rola ofiar w zabójstwach popełnionych przez młodocianych sprawców*, „Przegląd Prawa Karnego” 1997, nr 17.
- Bafia J., *Wiktylogia – kryminologiczne spojrzenie na ofiarę przestępstwa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1976, nr 4.
- Bieńkowska E., Kulesza C., *Jak postępować z ofiarami przestępstw. Poradnik dla praktyków*, Dom Wyd. „Totus”, Białystok 1992.
- Bieńkowska E., *O koncepcjach współczesnej wiktylogii*, „Państwo i Prawo” 1991, nr 11.
- Bieńkowska E., *Wiktylogia, koncepcje, kierunki badań, perspektywy*, PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992.
- Bieńkowska E., *Wiktylogia. Podstawowe pojęcia i kierunki badawcze*, [w:] J.W. Wójcik (red.), *Wiktylogia. Wybrane publikacje*, ASW, Warszawa 1978.
- Błachut J., Gaberle A., Krajewski J., *Kryminologia*, Helion, Gdańsk 1999.
- Boczkowski K., *Homoseksualizm*, PZWL, Warszawa 1992.
- Falandysz L., *Aktualne tendencje w wiktylogii*, „Państwo i Prawo” 1977, nr 7.
- Falandysz L., *Kierunki rozwoju badań wiktylogicznych*, t. IX, *Przestępczość na świecie*, Inst. Problematyki Przestępczości, Warszawa 1977.
- Falandysz L., *Wiktylogia*, Wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa 1979.
- Fattah E. A., *Rola ofiary w etiologii przestępstwa, problem dynamicznego podejścia do zachowania przestępczego*, [w:] J.W. Wójcik (red.), *Wiktylogia. Wybrane publikacje*, ASW, Warszawa 1978.
- Gorgol T., *Niektóre aspekty prawnospołeczne homoseksualizmu*, „Palestra” 1977, nr 10.
- Holyst B., *Kryminalistyczna problematyka wiktylogii penalnej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1985, nr 750, Prawo CXXV.

⁸² Zob. miejsce zabójstwa homoseksualnego: M.J. Lisiecki, *Metodyka prowadzenia oględzin...*, s. 350–356; idem, *Charakterystyka wybranych cech sprawców...*, s. 107–108.

- Holyst B., *Kryminologia*, PWN, Warszawa 1999.
- Holyst B., *Użyteczność sprzężenia zwrotnego w badaniach wiktymologicznych*, „Problemy Kryminalistyki” 1979, nr 141.
- Holyst B., *Wiktymologia*, PWN, Warszawa 1997.
- Holyst B., *Wykrywalność sprawców zabójstw*, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1967.
- Kędra E., *Rola ofiary w genezie zabójstwa o motywie seksualnym*, [w:] J.W. Wójcik (red.), *Wiktymologia. Wybrane publikacje*, ASW, Warszawa 1978.
- Kilijanek K., *Hiacynt wychodzi z ukrycia*, „Przegląd Tygodniowy” nr 49 z 12 grudnia 1993 r.
- Kmieciak R., *Ofiara przestępstwa jako źródło dowodu i strona w publicznoskargowym postępowaniu karnym*, „Przegląd Policyjny” 1992, nr 1.
- Kończyk S., *Ofiary zabójstw*, „Służba MO” 1988, nr 4.
- Kończyk S., *Zabójstwa w środowisku homoseksualistów*, „Służba MO” 1987, nr 1–2.
- LaHaye T., *Homoseksualizm. Co każdy powinien o nim wiedzieć* [tytuł oryginału *What Everyone Should Know About Homosexuality*, przełożył R. Jankowski], Wyd. „Pojednanie”, Lublin 1994.
- Lernell L., *Zarys kryminologii ogólnej*, PWN, Warszawa 1978.
- Leszczyński J., *O właściwe miejsce dla wiktymologii*, „Palestra” 1984, nr 11.
- Leszczyński J., *Zabójstwa na tle seksualnym w Polsce. Studium kryminologiczne*, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1992.
- Leszczyński J., *Z problematyki wiktymologii*, „Nowe Prawo” 1975.
- Lew-Starowicz Z., Pikulski S., *Zazdrość, seks, zbrodnia*, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1990.
- Lisiecki M.J., *Charakterystyka wybranych cech sprawców zabójstw homoseksualnych*, „Przegląd Policyjny” 2000, nr 1–2.
- Lisiecki M.J., *Metodyka prowadzenia oględzin zwłok w miejscu ich znalezienia (refleksje i wnioski z badań)*, [w:] E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc (red.), *Problemy współczesnej kryminalistyki*, t. VII, część II, Warszawa 2003.
- Lisiecki M.J., *Motywy zabójstw homoseksualnych. Część I. Ogólna struktura motywów zabójstw homoseksualnych*, „Przegląd Policyjny” 2016, nr 3.
- Lisiecki M. J., *Motywy zabójstw homoseksualnych. Część III. Motywy emocjonalne*, „Przegląd Policyjny” 2017, nr 1.
- Lisiecki M.J., *Zabójstwa homoseksualne — kryterium pojęcia w aspekcie kryminologiczno-kryminalistycznym*, [w:] J. Kasprzak, B. Młodziejowski (red.), *Wybrane problemy procesu karnego i kryminalistyki*, Wyd. volumina.pl D. Krzanowski, Olsztyn 2010.
- Lisiecki M.J., *Zabójstwa w Polsce. Rozmiary, dynamika, wykrywalność, prognozy*, [w:] W. Pływaczewski, A. Misiuk (red.), *Policja w XXI wieku. Doświadczenia i nowe wyzwania. Materiały pokonferencyjne*, Wyd. Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 2001.
- Lisiecki M.J., *Założenia prewencji kryminalnej a zapobieganie wiktyimizacji i przestępczości w środowisku homoseksualnym – wybrane problemy*, „Przegląd Policyjny” 2011, nr 4.
- Ostrowmow S. S., Frank L. W., *O wiktymologii i wiktymności*, [w:] J.W. Wójcik (red.), *Wiktymologia. Wybrane publikacje*, ASW, Warszawa 1978.
- Pecar J., *Rola osób trzecich w powstaniu przestępstwa*, [w:] J.W. Wójcik (red.), *Wiktymologia. Wybrane publikacje*, ASW, Warszawa 1978.
- Pływaczewski E., *Ofiary czynnych napaści (zagadnienia wiktymologiczne przestępstw z art. 234 k.k.)*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici” Prawo XXI – Nauki humanistyczno-społeczne” 1982, z. 134.

- Schneider H.J., *Wiktymologia*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1980, t. 11.
- Stępiak K., *Wiktymologia stosowana*, [w:] J.W. Wójcik (red.), *Wiktymologia. Wybrane publikacje*, ASW, Warszawa 1978.
- Szafranski W., *Homoseksualizm jako problem pastoralno-sądowy*, wyd. 2, Włocławek 1987.
- Szałowski R., *Wiktymologiczna problematyka wykrywczej funkcji kryminalistyki*, Warszawa 1989.
- Szałowski R., *Wiktymologia penalna a kryminalistyka*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1983, t. 14.
- Świeczyński J., *Niebezpieczne związki. Rzecznik prasowy Komendanta Głównego MO o homoseksualizmie*, „Polityka” nr 12 z 19 marca 1988 r.
- Vigh J., Karoly E., *Rola i znaczenie wiktymologii ze szczególnym uwzględnieniem przestępstw dokonanych przy użyciu przemocy*, [w:] J.W. Wójcik (red.), *Wiktymologia. Wybrane publikacje*, ASW, Warszawa 1978.
- Wójcik J.W., *Wiktymizacja a zjawiska patologii społecznej*, „Problemy Kryminalistyki” 1977, nr 127–128.
- Wójcik J.W., *Wiktymologia i jej praktyczne znaczenie*, „Problemy Kryminalistyki” 1978, nr 136.
- Wójcik J.W., *Wprowadzenie do problematyki wiktymologii*, [w:] J.W. Wójcik (red.), *Wiktymologia. Wybrane publikacje*, ASW, Warszawa 1978.

Summary

Victimogenesis and psychosocial characteristics of homosexual homicide victims

Key words: criminal law, criminology, victimology, homosexual homicides, homosexual victims, victimological predestination, modus operandi, homosexuality.

The purpose of this article is to present the results of the only research in Poland on the issues of victimogenesis and criminogenesis of homosexual homicides. The subject of the first part of this series of publications is the psychosocial characterization of victims in the process of victimogenesis. Victims of this category of homicide are particularly vulnerable in terms of meeting their sexual needs. The analysis of the behavior of homosexual murder victims confirms that there is a close relationship with the direct contact relationship of the perpetrator and the victim, where the perpetrator's actions are related to the victim's behavior and sometimes even dependent on it. The study presents the psychosocial characteristics of victims in terms of victimological predestination, i.e. age, sex, social origin, education, profession, source of income and financial situation, marital and family status, housing situation and place of residence in relation to victimization *tempore criminis*. The distinctive features of homosexual murder victims were also compared with the victimogenesis of victims of other homicide categories, the results of which are presented in the criminological literature.